

Sygn. akt III AUa 1908/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 listopada 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Jacek Zajączkowski

Sędziowie: SSA Dorota Rzeźniowiecka (spr.)

SSA Beata Michalska

Protokolant: st. sekr. sąd. Patrycja Stasiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 listopada 2016 r. w Ł.

sprawy **M. K. przy udziale zainteresowanego M. P. (1) (...)**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym

na skutek apelacji M. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 13 lipca 2015 r. sygn. akt VIII U 4054/14

uchyla zaskarżony wyrok znosząc w całości postępowanie przed Sądem Okręgowym w Łodzi i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Łodzi do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt: III AUa 1908/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 13 lipca 2015 r. Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił odwołanie i nie obciążył M. K. kosztami zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło po dokonaniu przez Sąd I instancji następujących ustaleń faktycznych:

M. K. urodziła się (...), ma podstawowe wykształcenie. W okresie od 3 grudnia 2013 r. do 26 kwietnia 2014 r. wnioskodawczyni była zatrudniona w sklepie monopolowym I. S. w wymiarze 1/2 etatu jako sprzedawca.

M. P. (1), urodzony (...), prowadził działalność gospodarczą (...) w okresie od 1 maja 2013 r. do 1 października 2014 r. - ruchome placówki gastronomiczne (kod (...) 56.1 OB.). Siedziba firmy (...) mieściła się w Ł. przy ul. (...).

W dniu 1 października 2014 r. M. P. (1) zawiesił działalność.

W 2013 r. M. P. (1), który rozliczał się ryczałtowo, uzyskał przychód objęty ryczałtem w kwocie 5870 zł.

Wnioskodawczyni w dniu 5 maja 2014 r. zawarła umowę o pracę na czas określony od dnia 5 maja 2014 r. do dnia 10 czerwca 2014 r. z firmą (...) w ramach - (...) M. P. (1) w Ł. na stanowisku sprzedawca w pełnym wymiarze czasu pracy

z wynagrodzeniem 1680 zł miesięcznie. Jako miejsce wykonywania pracy – w umowie - wskazana została (...) M. P. (1) w Ł. przy ul. (...). Do obowiązków wnioskodawczynie należała sprzedaż sushi, wystawianie i podpisywanie faktur sprzedaży zgodnie z upoważnieniem.

Zaświadczenie lekarskie o zdolności do podjęcia pracy na stanowisku - sprzedawca, wnioskodawczynie uzyskała w dniu 6 maja 2014 r. Punkt sprzedaży (...) był otwarty w godzinach 9-21. Wnioskodawczynie nie miała stałych godzin aktywności, miała elastyczny czas wykonywania zadań. Płatnik telefonicznie informował ją poprzedniego dnia, o której powinna przyjść do punktu sprzedaży i ile godzin poświęcić na wykonywanie zadań np. danego dnia pięć godzin, innego 7 godzin, a innego 10 godzin.

Niekiedy wnioskodawczynie przychodziła o godzinie 10, niekiedy pozostawała po godzinie 16. Niekiedy przychodziła do (...) także w soboty i niedziele. M. P. (1) zastępował wnioskodawczynie. Wnioskodawczynie podpisywała listę obecności.

Wnioskodawczynie skorzystała z urlopu wypoczynkowego w dniach: 27-30 maja 2014 r. Od dnia 10 czerwca 2014 r. wnioskodawczynie stała się niezdolną do pracy z powodu ciąży. Była to jej szósta ciąża. Wnioskodawczynie urodziła syna J. w dniu 27 listopada 2014 r.

Wnioskodawczynie nie podlegała nadzorowi pracowniczemu płatnika i miała samodzielność decyzyjną, nie była podporządkowana pracowniczemu tak jak w poprzednim miejscu pracy - w sklepie alkoholowym, w którym była zatrudniona w wymiarze 1/2 etatu na stanowisku sprzedawcy. Wnioskodawczynie nie potwierdzała odbioru rulonów sushi, które były przygotowywane przez M. P. (1) i dostarczane do na ul. (...) do (...), niekiedy wnioskodawczynie kroila te rulony na części. Zapisywała ilość sprzedanych zestawów. Pieniądze ze sprzedaży pozostawiała w punkcie sprzedaży, ale nie przedstawiała raportów, sprawozdań z wykonanych czynności.

W dniu 8 września 2014 r. ZUS zwrócił się do (...) M. P. (1) z siedziba przy ul. (...), (...)-(...) Ł. o udzielenie odpowiedzi na merytoryczne pytania związane z aktywnością wnioskodawczynie w ramach jego działalności. Płatnik odebrał to wezwanie w dniu 15 września 2014 r.

W dniu 22 września 2014 r. ZUS poinformował wnioskodawczynie i płatnika o zakończeniu postępowania administracyjnego w sprawie podlegania ubezpieczeniom społecznym przez M. K.. Dla płatnika pismo wysłano na adres: (...) M. P. (1) ul. (...), (...)-(...) Ł..

Decyzją numer (...) z dnia 29 września 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że M. K. nie podlega od dnia 5 maja 2014 r. do dnia 10 czerwca 2014 r. ubezpieczeniom społecznym tj. ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik u płatnika składek (...) M. P. (1).

Decyzja została doręczona wnioskodawczynie w dniu 9 października 2014 r., zaś płatnikowi pod adresem ul. (...), (...)-(...) Ł. w dniu 6 października 2015 r.

W dniu 31 listopada 2014 r. odwołanie od tej decyzji złożyła M. K., wnosząc o jej zmianę i ustalenie, że wnioskodawczynie podlega ubezpieczeniom społecznym, tj. ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik firmy (...) od dnia 5 maja 2014r. do dnia 10 czerwca 2014 r. Do odwołania wnioskodawczynie załączyła oświadczenie płatnika, odnoszące się do kwestii aktywności wnioskodawczynie w dniach od 5 maja 2014 r. do 10 czerwca 2014 r., które nie zostało opatrzone żadną datą.

Ustalając stan faktyczny, Sąd meriti oparł się na dokumentach załączonych do akt sprawy, aktach rentowych i zeznaniach wnioskodawczynie. Sąd dał wiarę zeznaniom wnioskodawczynie, że miała elastyczne godziny aktywności w (...), niekiedy wykonywała czynności po godzinie 16, czy też później, niekiedy wykonywała czynności także w weekendy, gdy była taka potrzeba.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie za niezasadne uznając, że aktywność wnioskodawczynie w (...) nie mieściła się w ramach stosunku pracy. W ocenie Sądu, z dokonanych ustaleń wynika, że zawarta umowa z dnia 5 maja 2014 r. na czas określony do dnia 10 czerwca 2014 r. nie spełnia przesłanek

wynikających art. 22 kodeksu pracy. Zgodnie z brzmieniem tego przepisu przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem. Sąd podkreślił, że wnioskodawczyni nie miała stałych godzin aktywności, miała elastyczny czas wykonywania zadań. Płatnik telefonicznie informował ją poprzedniego dnia, o której powinna przyjść do punktu sprzedaży i ile godzin poświęcić na wykonywanie zadań, np. danego dnia 5 godzin, innego 7 godzin, a innego 10 godzin. W czasie nieobecności wnioskodawczyni w (...) w wykonywaniu czynności zastępował ją M. P. (1).

Sąd I instancji zwrócił także uwagę na fakt, że zaświadczenie lekarskie o zdolności do podjęcia pracy na stanowisku - sprzedawca, wnioskodawczyni uzyskała dopiero w dniu 6 maja 2014 r. - a zatem dopuszczenie wnioskodawczyni do czynności w punkcie (...) od dnia 5 maja 2014 r. bez zaświadczenia lekarskiego o zdolności do podjęcia czynności zawodowych było sprzecznie z treścią art. 229 § 4 kodeksu pracy, co zdaniem Sądu wskazuje, że intencją stron nie było zawarcie stosunku pracy.

W opinii Sądu meriti, wnioskodawczyni nie podlegała nadzorowi pracowniczemu płatnika, co wynika jednoznacznie z zeznań wnioskodawczyni, miała samodzielność decyzyjną, nie była podporządkowana pracowniczemu tak jak w poprzednim miejscu pracy - w sklepie alkoholowym, w którym była zatrudniona w wymiarze 1/2 etatu na stanowisku sprzedawcy. Wnioskodawczyni nie potwierdzała odbioru rulonów sushi, które były przygotowywane przez M. P. (1) i dostarczane do na ul. (...) do (...). Odwołująca zapisywała tylko ilość sprzedanych zestawów, a pieniądze ze sprzedaży pozostawiała w punkcie sprzedaży, natomiast nie przedstawiała żadnych raportów, sprawozdań z wykonanych czynności. Do akt sprawy płatnik złożył tylko jedną fakturę nr (...) z dnia 21 maja 2014 r. z podpisem wnioskodawczyni.

Sąd Okręgowy podkreślił, że z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż w stosunku prawnym łączącym wnioskodawczynię i M. P. (1) występowały elementy obce stosunkowi pracy. Brak jest zatem możliwości uznania, że zawarta została umowa o pracę.

Mając na uwadze, że decyzja organu rentowego była prawidłowa, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie jako niezasadne.

W oparciu o przepis art. 102 k.p.c. Sąd nie obciążył wnioskodawczyni kosztami zastępstwa procesowego uznając, że w przedmiotowym stanie faktycznym, zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek. Wnioskodawczyni bowiem nie pracuje, pobiera zasiłek z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, a jej dziecko otrzymuje dobrowolne świadczenie alimentacyjne od ojca dziecka. Poziom zaś posiadany przez wnioskodawczynię wykształcenia powoduje, że na obecnym rynku pracy jest okolicznością utrudniającą znalezienie pracy, ma zatem obniżone, potencjalne możliwości znalezienia pracy.

Apelację od powyższego wyroku wniosła M. K. zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. błędną ocenę materiału dowodowego oraz sprzeczność ustaleń z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym przez poprzez przyjęcie, że: stosunek prawny między wnioskodawczynią a pracodawcą nie nosi cech umowy o pracę i zawierał on elementy obce stosunkowi pracy, wobec czego nie zawarła ona umowy o pracę,
2. obrazę przepisów prawa procesowego, tj.: art. 233 § 1 k.p.c. przez zaniechanie wszechstronnej i obiektywnej analizy materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie, w szczególności przez pominięcie zeznań i uwag wnioskodawczyni dotyczących sposobu wykonywania przez nią pracy i zakresu jej codziennych obowiązków,
3. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. przepisu art. 22 kodeksu pracy, poprzez przyjęcie, iż łączący strony stosunek pracy nie spełniał przesłanek stosunku pracy, a intencją stron stosunku prawnego nie było zawarcie stosunku pracy.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę wyroku oraz decyzji organu rentowego poprzez ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym, tj. emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna.

Na wstępie należy podnieść, że stosownie do treści przepisu art. 378 § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, jednakże w granicach zaskarżenia bierze z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Z unormowania tego wynika, że nie musi w apelacji podnosić zarzutu nieważności, a nawet gdy zwróci uwagę na takie uchybienie to nie jest zobowiązany wykazywać czy i jaki wpływ wywarło one na wydane rozstrzygnięcie, bowiem jest to bez znaczenia. Nieważność postępowania zachodzi:

1. jeżeli droga sądowa była niedopuszczalna;
2. jeżeli strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej, organu powołanego do jej reprezentowania lub przedstawiciela ustawowego, albo gdy pełnomocnik strony nie był należycie umocowany;
3. jeżeli o to samo roszczenie między tymi samymi stronami toczy się sprawa wcześniej wszczęta albo jeżeli sprawa taka została już prawomocnie osądzona;
4. jeżeli skład sądu orzekającego był sprzeczny z przepisami prawa albo jeżeli w rozpoznaniu sprawy brał udział sędzia wyłączony z mocy ustawy;
5. jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw;
6. jeżeli sąd rejonowy orzekł w sprawie, w której sąd okręgowy jest właściwy bez względu na wartość przedmiotu sporu (art. 379 k.p.c.).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy zauważyć należy, iż analiza akt sprawy prowadzi do wniosku, że zainteresowany płatnik składek - M. P. (1) na etapie postępowania rozpoznawczego został pozbawiony możliwości obrony swoich praw stosownie do przepisu art. 379 pkt 5 k.p.c. co powoduje, iż w sprawie zachodzi nieważność postępowania skutkująca uchynieniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. W związku z tym Sąd Apelacyjny nie badał zasadności zarzutów merytorycznych podniesionych w apelacji.

Za takim stanowiskiem przemawia okoliczność, iż korespondencja kierowana do zainteresowanego M. P. (1) nie została w toku procesu ani raz skutecznie doręczona, zaś Sąd Okręgowy mając informację o niezamieszkiwaniu/nieaktualnym adresie miejsca prowadzenia działalności gospodarczej przez zainteresowanego pod wskazanym w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej adresem przy ul. (...), (...)-(…) Ł. nie przeprowadził żadnych czynności w celu ustalenia aktualnego miejsca zamieszkania płatnika składek, by prawidłowo powiadomić go o toczącym się procesie. Przede wszystkim należy zauważyć, że już od początku procesu Sąd meriti posiadał wiedzę o nieaktualnym adresie miejsca zamieszkania jak też miejsca wykonywania działalności gospodarczej określonym jako ul.(...) w Ł., bowiem pierwsze pismo - wezwanie do nadesłania dowodów z dnia 19 grudnia 2014 r. (k. 10) skierowane go płatnika składek zostało do Sądu zwrócone. W piśmie załączonym do zwróconego wezwania J. S. wskazał, że omyłkowo odebrał przesyłkę skierowaną do M. P. (1) uznając, iż pismo to zapewne skierowane jest do właściciela mieszkania, od którego aktualnie je wynajmuje. Po uzyskaniu informacji od właściciela lokalu, że adresatem pisma jest M. P. (2), z którym właściciel lokalu nie ma żadnego kontaktu, pismo to zwrócił do Sądu (k. 23-24). Również wezwanie z dnia 10 kwietnia 2015 r. adresowane do płatnika, zobowiązujące go do osobistego stawiennictwa na rozprawę wyznaczoną na dzień 13 maja 2015 r., nie może zostać uznane za skutecznie doręczone, albowiem Sąd ponownie wysłał korespondencję na nieaktualny adres płatnika składek przy ul. (...), (...)-(…) Ł.. Pismo to zostało również zwrócone do Sądu Okręgowego przez J. S. z informacją, że adresat pod ww. adresem nie przebywa (k. 39).

Za błędne należy zatem uznać procedowanie Sądu Okręgowego, który zamiast ustalić prawidłowy adres miejsca zamieszkania zainteresowanego, kierował przesyłki na nieaktualny już adres płatnika składek. Sąd meriti pominął również fakt wynikający z wpisów w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, że płatnik składek od dnia 1 października 2014 r. zawiesił prowadzenie działalności gospodarczej. W świetle powyższego, zdaniem Sądu Apelacyjnego, trudno oczekiwać, że w takiej sytuacji wskazany uprzednio przez zainteresowanego adres miejsca prowadzenia działalności gospodarczej będzie nadal prawidłowy.

Powyższe wnioski potwierdza także informacja uzyskana z Urzędu Miasta Ł. Departamentu (...) i Administracji Wydziału Spraw Obywatelskich, o którą wystąpił Sąd Apelacyjny w Łodzi. Z informacji tej wynika, że zainteresowany M. P. (1) był zameldowany na pobyt czasowy w lokalu nr (...) przy ul. (...) w Ł. w okresach od dnia 18 czerwca 2012 r. do dnia 30 czerwca 2013 r. oraz od dnia 4 lipca 2013 r. do dnia 31 grudnia 2014 r. (k. 107). Brak jest zatem jakichkolwiek podstaw do uznania, że korespondencja kierowana do zainteresowanego na adres przy ul. (...) w Ł., która miałaby dotrzeć do adresata po dniu 31 grudnia 2014 r. została doręczona.

Na marginesie należy tylko dodać, że również za błędne uznac należy wysyłanie przez Sąd I instancji, po dniu 1 lipca 2014 r. korespondencji do M. P. (1) na wcześniejszy adres miejsca prowadzenia przez niego działalności gospodarczej, tj. ul. (...), podczas gdy z wpisów widniejących w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej wynika, że wraz ze zmianą w dniu 1 lipca 2014 r. nazwy płatnika składek z (...) M. P. (1) na (...) M. P. (1), nastąpiła także zmiana adresu miejsca wykonywania działalności gospodarczej na ul. (...) lok. 33.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko wielokrotnie prezentowane w judykaturze Sądu Najwyższego, iż nieważność postępowania wskutek pozbawienia strony możliwości obrony jej praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. ma miejsce jedynie wówczas, gdy w następstwie naruszenia przez Sąd przepisów postępowania strona, wbrew swej woli, została faktycznie pozbawiona możliwości działania, w szczególności zaprezentowania przed Sądem swoich racji - przedstawienia swoich twierdzeń faktycznych, zgłoszenia dowodów na ich poparcie, odniesienia się do argumentów i dowodów prezentowanych przez stronę przeciwną, odniesienia się do przeprowadzonych już przez Sąd dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2002 r., I PKN 400/2001, OSNP 2004/9 poz. 152, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 1974 r., II CR 155/74, OSP 1975, Nr 3, poz. 66). Sytuacja taka zachodzi m.in., gdy wady zawiadomienia o terminie rozprawy, jedynej albo bezpośrednio poprzedzającej wydanie orzeczenia, uzasadniały odroczenie rozprawy, a sąd rozpoznał sprawę i wydał orzeczenie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2015 r., IV CSK 101/15, LEX nr 1770891). Naruszeniem prawa do obrony są zatem takie uchybienia procesowe popełnione przez Sąd, które w praktyce uniemożliwiają stronie podjęcie stosownej obrony, co wyłącza możliwość merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy przez Sąd. Z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie. W analizowanej sprawie doszło do wydania wyroku, który został zaskarżony niniejszą apelacją, mimo że zainteresowany nie został prawidłowo powiadomiony o żadnym terminie rozprawy. Konsekwencją błędnego doręczenia zawiadomień była niemożność uczestniczenia M. P. (1) w wyznaczonych na dzień 13 maja 2015 r. i 13 lipca 2015 r. rozprawach, a zatem faktyczne pozbawienie zainteresowanego możliwości działania, zaprezentowania swojego stanowiska procesowego w sprawie i zgłoszenia dowodów na poparcie swoich twierdzeń.

Podkreślić należy raz jeszcze, iż co najmniej od dnia 21 stycznia 2015 r. (zwrot wezwania z dnia 19 grudnia 2014 r. przez J. S.) Sąd Okręgowy dysponował informacją, że zainteresowany pod adresem ul. (...) w Ł. nie przebywa. Zainteresowany nie został zatem prawidłowo zawiadomiony o wyznaczonych terminach rozpraw, zaś wydane przez Sąd I instancji zarządzenia o uznaniu za doręczone przesyłek listowych, zawierających zawiadomienia o terminach rozpraw dla zainteresowanego, należy uznać za błędne. Wskazane uchybienia w prowadzeniu postępowania doprowadziły w rezultacie do naruszenia prawa zainteresowanego do dochodzenia swoich praw i stanowią o nieważności postępowania w rozumieniu przepisu art. 379 pkt 5 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny w Łodzi na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok, zniósł postępowanie w sprawie dotknięte nieważnością i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Łodzi do ponownego rozpoznania przy dochowaniu staranności w prawidłowym powiadomieniu o toczącym się procesie stron tego

postępowania, w szczególności płatnika występującego w charakterze zainteresowanego tj. M. P. (1). Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego na podstawie art. 108 2 k.p.c.. pozostawiono Sądowi Okręgowemu.